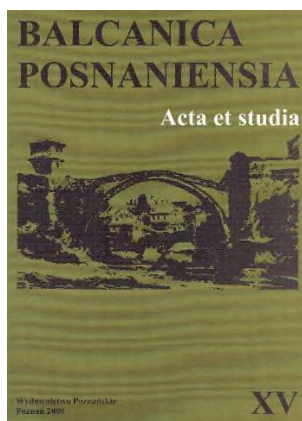




Paszkiewicz Jędrzej, *Problem macedoński w przetargach politycznych na Bałkanach w ostatnim dziesięcioleciu XX wieku*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2009, t. 15, s. 173–188.

<https://doi.org/10.14746/bp.2009.15.15>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/53095>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

PROBLEM MACEDOŃSKI W PRZETARGACH POLITYCZNYCH NA BAŁKANACH W OSTATNIM DZIESIĘCIOLECIU XX WIEKU

JĘDRZEJ PASZKIEWICZ

ABSTRACT. Jędrzej Paszkiewicz, *Problem macedoński w przetargach politycznych na Bałkanach w ostatnim dziesięcioleciu XX wieku* (*Macedonian problem in political horse-trading in the Balkan region in the last decade of the 20th century*).

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XV, Poznań 2009, Wydawnictwo Poznańskie, pp. 173-188, ISBN 978-83-7177-519-2, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Jędrzej Paszkiewicz, Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of History, Adam Mickiewicz University), ul. Św. Marcin 78, 61-809 Poznań, Polska-Poland.

Spośród starających się o międzynarodowe uznanie republik byłej Jugosławii państwo macedońskie, funkcjonujące obecnie pod oficjalnym skrótem FYROM, musiało czekać najdłużej¹. Na drodze do uznania tej bałkańskiej republiki przez inne kraje stała pozornie mało istotna okoliczność, która jednak bardzo skomplikowała sytuację międzynarodową w Europie Południowo-Wschodniej. Nazwa, symbolika oraz tradycja starożytnej i średniowiecznej Macedonii są przez poszczególne narody bałkańskie: Greków, słowiańskich Macedończyków, Bułgarów a po części także i Serbów uznawane za integralny element ich własnego dziedzictwa. W ostatnim dziesięcioleciu XX wieku sprawa ta wykroczyła poza rozważania historyków i znawców kultury, odbijając się na stosunkach międzynarodowych panujących na Bałkanach. Stała się orężem w walce politycznej i ekonomicznej, głównie w stosunkach między Grecją a utworzonym na gruzach Jugosławii państwem macedońskim ze stolicą w Skopiu, określanym obecnie jako Była Jugosłowiańska Republika Macedonii.

¹ Ponieważ do momentu opublikowania tego artykułu nie rozstrzygnięto sprawy ostatecznej nazwy młodego państwa, dla jego określenia używam nazwy tymczasowej, przyjętej przez ONZ w 1993 roku w brzmieniu: Była Jugosłowiańska Republika Macedonii (The Former Yugoslav Republic of Macedonia), w skrócie FYROM. Termin Macedonia, występujący w tekście, dotyczy rejonu geograficzno-historycznego, znajdującego się obecnie na terenie trzech państw bałkańskich: Grecji, FYROM i Bułgarii. Z kolei zwrot „sprawa macedońska”, używany w niniejszym tekście, określa problem w stosunkach międzynarodowych, dotyczący relacji między Grecją a FYROM, który pojawił się w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i nie jest bezpośrednio powiązany z kwestią macedońską z przełomu XIX i XX wieku.

Zdaniem władz greckich termin Macedonia powinien być używany tylko w odniesieniu do północnej prowincji Grecji, Macedonii Egejskiej. Jak starano się udowodnić w licznych publikacjach, zarówno naukowych, jak i popularnych, historyczne prawo do tej nazwy mają tylko Grecy, a Słowianie jako element napływowy przywłaszczyli sobie terminologię oraz symbolikę związaną z obszarem, który zasiedlili znacznie później od ludności greckiej². Tę argumentację uzupełniano twierdzeniami, dość często podnoszonymi w latach dziewięćdziesiątych, że słowiańska ludność zasiedlająca ziemie macedońskie nie jest odrębnym narodem tylko Bułgarami, a wprowadzenie po II wojnie światowej nazwy Macedonia na określenie jednej z republik jugosłowiańskich było polityczną intrygą Josipa Broza Tity, zmierzającą do przyłączenia greckich terenów do Jugosławii³.

Z kolei dla władz w Skopiu nazwa Macedonia i związane z nią dziedzictwo są integralnymi elementami świadomości narodowej Słowian zamieszkujących ziemie macedońskie. Co więcej w latach dziewięćdziesiątych wyraźnie akcentowano tam również prawo całej ludności słowiańskiej do politycznego samookreślenia na zajmowanym przez nią od wieków obszarze, a więc także poza granicami tzw. postjugosłowiańskiej Macedonii⁴. To bardzo niepokoiło sąsiednią Grecję, ponieważ Słowianie zamieszkujący Macedonię Egejską do tej pory nie są tam uznawani za mniejszość narodową. Zgodnie z twierdzeniami historiografii greckiej region ten wraz z jego stolicą, czyli Salonikami, to integralna część Grecji, a jego mieszkańcy jednoznacznie identyfikują się z narodowością grecką.

Termin Macedonia jest w obu państwach utożsamiany z dziejami starożytnej dynastii Argeadów, której najwybitniejszym przedstawicielem był Aleksander Wielki. Wspomnienie jego dokonań politycznych stało się nierozłączną częścią świadomości narodowej, kulturowej i historycznej współczesnych Greków. Tymczasem w opinii historyków z FYROM tradycja związana z władcą macedońskim nie jest wyłącznie grecka. Niewątpliwie nie był on Słowianinem, ale nie był także Grekiem lub Bułgarem we współczesnym tego słowa znaczeniu. Tego argumentu używają uczeni, według których ludność ze wszystkich trzech części ziem macedońskich ma takie samo prawo do wykorzystywania symboliki starożytnego państwa oraz nazwy Macedonia⁵. Oprócz terminu „Republika Macedonii”, który umieszczono w tekście konstytucji przyjętej w 1991 roku, na fladze tego państwa znalazła się także gwiazda z Verginy, powszechnie uznawana za symbol imperium Aleksandra Wielkiego⁶. W Grecji uznano, że władze w Skopiu nie tylko zawłaszczyły symbolikę macedońską, ale i przygotowywały się do agresji prze-

² Por. N.K. Martis, *Falszowanie historii Macedonii. Hebrajskie źródła i świadectwa o Macedonii*, Łódź 1993, s. 90-96.

³ V. Roudometof, *Nationalism and identity politics in the Balkans: Greece and the Macedonian question*, „Journal of Modern Greek Studies” [dalej: JMGS], t. XIV, 1996, nr 2, s. 279-280.

⁴ A. Triandafyllidou, A. Calloni, A. Mikrakis, *New Greek nationalism*, „Sociological research online”, t. II, 1997, nr 1, § 3.2.

⁵ *Istorija na makedonskiot narod*, t. I, Skopje 1969, s. 42-43.

⁶ Gwiazda z Verginy była jednym z motywów zdobiących grobowiec odkryty w 1977 roku w miejscowości Vergina, w którym przypuszczalnie pochowano Filipa II, ojca Aleksandra Wielkiego. Uznano ją za oznakę władzy królewskiej i herb dynastii Argeadów. Z kolei Verginę, położoną na południowy-za-

ciwko greckiemu sąsiadowi. Głosy o konieczności zapewnienia praw politycznych także Słowianom z Macedonii Egejskiej uznawano w Atenach za próby wywoływania nowych konfliktów etnicznych lub za dążenia irredentystyczne.

Nie ulega wątpliwości, że oba punkty widzenia, choć skrajne, wyrastały jednak ze wspólnego podejścia do kwestii tożsamości narodowej i roli państwa w realizowaniu interesów narodowych. Świadomość narodowa współczesnych Greków opiera się na tradycji dziewiętnastowiecznego nacjonalizmu, poczuciu wspólnoty językowej i kulturowej oraz ciągle silnej pozycji Kościoła ortodoksyjnego w życiu społeczno-politycznym Grecji⁷. Na kryteriach religijnym, językowym i tradycji niepodległościowej bazuje także koncepcja macedońskiej identyfikacji narodowej. O ile jednak nikt nie neguje żadnego elementu współtworzącego tożsamość Greków, tak w przypadku słowiańskich Macedończyków sprawa ta budziła i w wielu przypadkach nadal budzi duże kontrowersje. Wyznaczniki macedońskiej świadomości narodowej nierzadko były w latach dziewięćdziesiątych XX wieku stawiane pod znakiem zapytania, nie tylko przez stronę grecką, ale i bułgarską oraz w mniejszej mierze serbską. Arcybiskupstwo ochrydzkie, odnowione w ramach Cerkwi serbskiej w 1958 roku, jednostronnie ogłosiło swoją autokefaliczność w 1967 roku, ale niezależność Kościoła macedońskiego nie była uznawana przez żaden z patriarchatów prawosławnych⁸. Kontrowersje dotyczyły języka macedońskiego, którego odrębność a nawet istnienie pozostają przedmiotem ostrych sporów, nie tylko między językoznawcami⁹. Podobnie jest z rozbieżnymi interpretacjami dziejów ruchu narodowego na ziemiach macedońskich z przełomu XIX i XX wieku, który przez wielu historyków z Aten i Sofii jest uznawany raczej za przejaw bałkańskich irredentyzmów, aniżeli macedońskich dążeń narodowowyzwoleńczych¹⁰.

Słowianie uznający się za Macedończyków wyjątkowo późno, bo dopiero pod koniec XX wieku, doczekali się warunków politycznych, umożliwiających im narodowe samookreślenie. Ich dalecy przodkowie osiedlili się na obszarze antycznej Macedonii na przełomie VI i VII wieku. Tam przemieszali się z dość nieliczną autochtoniczną ludnością ilirską, tracką i grecką, zachowując jednak język słowiański oraz poczucie swej odrębności etnicznej. Słowianie osiadali głównie poza miastami, które w większości miały charakter grecki. Ludność słowiańska otoczyła m.in. Saloniki, nazywając je Soluniem. Właśnie na tamtejszych dialektach słowiańskich zostały oparte alfabet i język liturgiczny, zwany dziś staro-cerkiewno-słowiańskim, przez bułgarskich historyków starobułgarskim a przez samych Macedończyków staromacedońskim. Współcześni Macedończycy

chód od Salonik zidentyfikowano jako Aigai, stolicę starożytnej monarchii macedońskiej. Uczeni nadal jednak spierają się w sprawie interpretacji tego odkrycia archeologicznego.

⁷ V. Roudometof, *From Rum Millet to Greek Nation. Enlightenment, secularization and national identity in ottoman balkan society, 1453-1821*, JMGS, t. XVI, 1998, nr. 1, s. 32-34.

⁸ I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, Wrocław 2000, s. 279; por. V. Clark, *Dlaczego upadają anioły. Podróż przez prawosławną Europę od Bizancjum do Kosowa*, „Krasnogruda” 2002, nr 15, s. 86-87.

⁹ J. Swartz, *Macedonia, a country in quotation marks*, „Anthropology of East Europe Review”, t. XI, 1993, nr 1-2, s. 15-20.

¹⁰ V. Roudometof, *Nationalism*, s. 275, 278.

wskazując na korzenie swej kultury narodowej, odwołują się do dorobku słowiańskiej kultury piśmienniczej na ziemiach macedońskich, zwłaszcza zaś do okresu jej rozkwitu na przełomie IX i X wieku. Z kolei Bułgarzy uznają tę kulturę za integralny element bułgarskiego dorobku narodowego, ponieważ rozwijała się ona na terenie średniowiecznej Bułgarii. Pod koniec wieku XII ziemie macedońskie stały się przedmiotem ekspansji średniowiecznego państwa serbskiego. Najpotężniejszy średniowieczny władca serbski Stefan Duszan właśnie w Skopiu koronował się „na cara Serbów i Greków”, w 1346 roku. Krótko po jego śmierci ziemie te dostały się pod panowanie imperium osmańskiego na ponad pięć stuleci¹¹.

Procesy związane z kształtowaniem się świadomości narodowej Słowian na ziemiach macedońskich rozpoczęły się stosunkowo późno, bo dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Coraz liczniej pojawiali się oni w miastach, konkurując z Turkami i Grekami. Rozwójowi ich świadomości towarzyszyło uzasadnione przekonanie o konieczności znalezienia oparcia politycznego w którymś z sąsiednich państw słowiańskich. Z kolei państwa bałkańskie, zwłaszcza Grecja, Bułgaria i Serbia, patrzyły na ziemie macedońskie przez pryzmat swych interesów politycznych. Druga połowa XIX wieku była okresem ożywionej propagandy, prowadzonej z inspiracji dwóch rywalizujących ze sobą kościołów prawosławnych, Patriarchatu greckiego i Egzarchatu bułgarskiego, za którymi stały Grecja oraz Bułgaria. Ludność słowiańska z ziem macedońskich była spokrewniona językowo i etnicznie z Bułgarami, a jej przedstawiciele niejednokrotnie określali siebie jako Bułgarów. Z kolei nie-Słowianie z tego obszaru, Grecy i Wołosi, popierali Kościół grecki. Terminy „Grek” i „Bułgar”, używane wówczas w odniesieniu do ludności zamieszkującej parafie należące do konkurujących ośrodków religijnych, miały wówczas bardziej znaczenie wyznaniowe, aniżeli narodowe, mimo to były później często wykorzystywane do podkreślenia greckich bądź bułgarskich praw do spornych terenów. Także określenie „Macedończyk” nie miało na przełomie XIX i XX wieku znaczenia narodowego i zazwyczaj oznaczało po prostu kogoś „tutejszego”¹².

Kluczowe znaczenie dla sytuacji politycznej na ziemiach macedońskich w XX wieku miały dwie wojny bałkańskie. Pierwsza (1912) toczyła się między innymi o wyzwolenie tego obszaru spod władzy tureckiej, z kolei drugą (1913) wywołał spór między niedawnymi sojusznikami: Bułgarią, Grecją, Serbią i Czarnogórą. W jego wyniku ziemie macedońskie zostały podzielone na trzy części. Największa część, południowa przypadła Grecji (Macedonia Egejska), zachód Serbii (Macedonia Wardarska), a najmniejsza wschodnia część Bułgarii (Macedonia Piryńska). Podział ten utrzymał się z niewielkimi korektami po I i II wojnie światowej. Wskutek rozbicia terytorialnego i represji ze strony państw bałkańskich macedońska świadomość narodowa kształtowała się powoli i niejednorodnie. Grecja, Bułgaria i Serbia utrwalały swą władzę na zdobytych terenach,

¹¹ Por. I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*.

¹² I. Czamańska, W. Szulc, *Pojęcie Macedonii i Macedończyków w ciągu wieków*, [w:] *Wokół Macedonii: siła kultury – kultura siły*, red. B. Zieliński, Poznań 2002, s. 36; I. Stawowy-Kawka, *Ludność Macedonii – zmiany struktury narodowościowej w XX wieku*, „Dzieje Najnowsze”, t. XXX, 1998, nr 2, s. 27-28.

nie widząc miejsca dla jeszcze jednego narodu na Bałkanach. Rozwój macedońskiej świadomości nabrał rozmachu dopiero w powojennej federacji jugosłowiańskiej, gdy (oficjalnie w 1944 roku) utworzono Republikę Macedońską z Macedończykami jako jej podstawową ludnością. Skodyfikowano wówczas macedoński język literacki, rozwinięto szkolnictwo i stworzono instytucje niezbędne dla rozwoju kultury narodowej. Obecnie w tzw. państwie macedońskim (FYROM), obejmującym obszar Macedonii Wardarskiej, żyją ponad dwa miliony ludności. Około półtora miliona to Słowianie określający się mianem Macedończyków (łącznie z macedońskojęzycznymi muzułmanami) a ponad 400 tysięcy to ludność albańska, tworząca zwarte enklawy etniczne w północno-zachodnich rejonach kraju¹³.

Przyznana Grecji po wojnach bałkańskich Macedonia Egejska zajmuje powierzchnię większą od Macedonii Wardarskiej, a wśród blisko dwumilionowej ludności przeważają Grecy. Od 1913 roku władze greckie prowadziły wobec miejscowych Słowian politykę hellenizacji, kierując tam również dużą część Greków z zagranicy, którzy osiedlali się w ojczyźnie¹⁴. Kwestie etniczne dały o sobie znać pod koniec II wojny światowej, gdy w Grecji wybuchła wojna domowa (1945-1949). Walki toczyły się głównie w Macedonii Egejskiej, większość Słowian z Grecji poparła wówczas lewicową partyzantkę, wspieraną przez komunistyczną Jugosławię. Po klęsce komunistów doszło do wielkiego exodusu ludności, głównie słowiańskiej z regionów przygranicznych. Uchodźcy trafili do Jugosławii i Albanii, a potem do innych krajów komunistycznych¹⁵. Gdy w latach sześćdziesiątych wielu z nich, uważających się za Macedończyków, chciało powrócić do rodzinnego kraju, władze greckie odrzucały ich wnioski, ponieważ w rubryce narodowość najczęściej wpisywali oni macedońską. W związku z tym Słowianie z Macedonii Egejskiej często udawali się do jugosłowiańskiej Republiki Macedonii. Sprawa macedońska zaistniała z całą siłą podczas walk w Grecji, toczonych w latach 1945-1949, ale nie stała się w kolejnych dziesięcioleciach przedmiotem rywalizacji między państwami należącymi do odrębnych systemów politycznych. Utrzymujący się podział ziem macedońskich niewątpliwie stabilizował sytuację w południowej części Bałkanów, a narastanie różnic kulturowych i ekonomicznych między poszczególnymi rejonami sprzyjało zarówno interesom Jugosławii, Bułgarii, jak i Grecji. Równowagi politycznej nie zachwiało stworzenie suwerennej republiki macedońskiej w ramach federacji jugosłowiańskiej.

Sytuacja uległa diametralnej zmianie w latach dziewięćdziesiątych, gdy w związku z rozpadem Jugosławii w Skopiu doszli do głosu nacjonaści z którymi identyfikowała

¹³ *Greece's new geopolitics*, red. I. Lesser, S. Larrabee, Pittsburgh 2001, s. 52-53; S. Clement, *Macedonian Albanians and Kosovo Albanians: Towards a Bosnia model?*, [w:] *Kosovo: avoiding another balkan war*, red. T. Veremis, E. Kofos, Athens 1998, s. 365-372.

¹⁴ D. Pentzopoulos, *The balkan exchange of minorities and its impact on Greece*, London 2002, s. 125-143; Σ. Πελαγίδης, *Προσφυγική Ελλάδα (1913-1930). Ο Πόντος και η δόξα*, Αθήνα 2003, s. 414-415.

¹⁵ E. Kofos, *The impact of the Macedonian question on civil conflict in Greece (1943-1949)*, „Hellenic Foundation for Defence and Foreign Policy. Occasional papers”, 1989, nr 3; Y. Stefanidis, *Macedonia in the 1940s*, [w:] *Modern and contemporary Macedonia*, t. II, red. I. Hassiotis, I. Koliopoulos, Thessaloniki 1992, s. 97 n. W Polsce przebywało około 10 tys. uchodźców z Grecji. Ponad połowę z tej liczby stanowili Macedończycy, którzy tak określali swoją odrębność narodową w stosunku do Greków; por. M. Wojecki, *Uchodźcy polityczni z Grecji w Polsce 1948-1957*, Zielona Góra 1989.

się większość miejscowych Słowian. Aby powstrzymać rozwój tego zjawiska poza granice Jugosławii, do Macedonii Egejskiej, w niektórych greckich kręgach politycznych wskazywano na konieczność rekonstrukcji państwa jugosłowiańskiego. Na forum Unii Europejskiej i ONZ Grecja zgłaszała projekty stworzenia nowego związku jugosłowiańskiego, z wykluczeniem Słowenii i prawdopodobnie Chorwacji¹⁶. Aby przywrócić równowagę w południowej części Bałkanów Grecy zwrócili się także do państw regionu, Bułgarii i Serbii. Plany odtworzenia związku jugosłowiańskiego nie spotkały się jednak ani z zainteresowaniem europejskich sojuszników Grecji, ani z poparciem ze strony władz w Sofii i Belgradzie. Bułgaria przyjmowała wydarzenia związane z rozpadem Jugosławii z niepokojem, ale i nadzieją na osłabienie swego długoletniego konkurenta na Bałkanach, czyli Serbów. Po upadku reżimu komunistycznego na bułgarskie życie polityczne zaczęły także aktywnie wpływać środowiska nacjonalistyczne, nawiązujące do idei Wielkiej Bułgarii. Odżyły wówczas hasła połączenia z „macierzą” trzech „historycznie bułgarskich” regionów, Macedonii, Tracji i Mezji, które w większej części pozostają poza granicami państwa bułgarskiego. W Sofii wyrażano nadzieję, że Serbowie definitywnie stracą kontrolę nad sprawami macedońskimi, co mogło tylko wzmocnić bułgarskie notowania w tym rejonie. Warto podkreślić, że Bułgaria była pierwszym państwem bałkańskim, które uznało niezależną Republikę Macedonii¹⁷. Choć strona bułgarska była zbyt słaba, by aktywnie wpływać na sytuację w sąsiednim państwie, nie widziała jednak możliwości współpracy z Grecją i skłaniała się ku współdziałaniu w ramach szerszych struktur bezpieczeństwa. Natomiast władze w Belgradzie, koncentrujące się na konfliktach etnicznych w Chorwacji, Bośni i Kosowie, wycofały na początku lat dziewięćdziesiątych wojsko jugosłowiańskie z Republiki Macedonii, nie podejmując nawet próby obrony serbskich interesów w tym rejonie. Ponadto nawiązanie oficjalnej współpracy grecko-serbskiej w sprawie macedońskiej było niemożliwe w związku z napiętymi stosunkami między reżimem Slobodana Miloševića a Unią Europejską i NATO, których członkiem była także Grecja.

W tej sytuacji Grecy mogli liczyć tylko na odruch solidarności europejskiej w stosunku do ich planów uregulowania sytuacji na Bałkanach. W Atenach wierzono, że w dobie zacieśniania się integracji członkowie Unii opowiedzą się za propozycjami Grecji, która jako państwo bałkańskie domagała się uznania jej praw do kształtowania sytuacji w regionie. Nie dostrzegano, że w obliczu tragicznych wydarzeń w Chorwacji i Bośni oraz narastania sprzecznych interesów między najważniejszymi członkami Wspólnoty grecki projekt – zakładający częściową rekonstrukcję Jugosławii – miał raczej niewielką szansę powodzenia. W efekcie plan stworzenia nowego związku federalnego na Bałkanach, eli-

¹⁶ E. Kofos, *Greece's macedonian adventure. The controversy over FYROM's independence and recognition*, [w:] *Greece and the New Balkans: challenges and opportunities*, New York 1999, s. 366.

¹⁷ Gdy Bułgaria uznała Republikę Macedonii Unia Europejska, pod wpływem Grecji zawiesiła na pewien czas pożyczkę dla władz w Sofii, w wysokości 50 milionów dolarów. N. Zahariadis, *Nationalism and small-state foreign policy: the greek response to the macedonian issue*, „Political science quarterly”, 1994, nr 109, s. 66.

minującego aspiracje niepodległościowe – zgłaszane przez Macedończyków ze Skopia – spalił na panewce¹⁸.

Republika Macedonii proklamowała niepodległość 17 listopada 1991 roku, tego samego dnia parlament w Skopiu przyjął nową konstytucję¹⁹. Dwa tygodnie później rząd grecki uzależnił uznanie nowego państwa od wyrzucenia z jego oficjalnej nazwy terminu Macedonia, równoznacznego, zdaniem władz w Atenach, z pretensjami terytorialnymi wobec Macedonii Egejskiej. Grecja domagała się zlikwidowania antygreckiej propagandy inspirowanej, według niej, przez władze w Skopiu, jej żądania dotyczyły także tekstu konstytucji a zwłaszcza art. 49 w którym stwierdzono, że „Republika [Macedonii – przyp. J.P.] troszczy się o status i prawa osób należących do narodu macedońskiego, zamieszkujących sąsiednie państwa, jak i macedońskich emigrantów, pomaga w ich rozwoju kulturalnym i promuje związki z nimi”²⁰. Treść kontrowersyjnego zapisu była co prawda zbliżona do art. 108 konstytucji greckiej, ale władze w Atenach uznały, że politycy ze Skopia, wspominając o prawach wszystkich Słowian uznających się za Macedończyków, przygotowywali sobie grunt pod działania zmierzające do zmiany granic na Bałkanach²¹. Grecy obawiali się, że pierwszym krokiem w tym kierunku będzie wspieranie zza północnej granicy irredentyzmu słowiańskiego w Macedonii Egejskiej.

Pod naciskiem greckiej dyplomacji państwa Unii Europejskiej umieściły w deklaracji o Jugosławii, wydanej 16 grudnia 1991 roku zastrzeżenie, że nie uznają żadnej byłej republiki jugosłowiańskiej za państwo dopóki nie zapewni ona, że nie ma żadnych żądań terytorialnych, nie będzie angażować się w działania skierowane przeciwko innym państwom i używać nazwy sugerującej roszczenia terytorialne. Choć warunki te dotyczyły wszystkich członków byłej federacji jugosłowiańskiej, ich umieszczenie w tekście oficjalnego dokumentu miało służyć wzmocnieniu greckiej pozycji w dojrzewającym już wtedy sporze z północnym sąsiadem. W odpowiedzi parlament macedoński przyjął dwa stanowiska, w których zapewnił, że młoda republika nie miała żadnych roszczeń terytorialnych wobec państw sąsiednich i nie zamierzała zmieniać granic w sposób niezgodny z prawem międzynarodowym. Do tekstu konstytucji macedońskiej wprowadzono pewne modyfikacje, zachowując jednak kontrowersyjny art. 49, milczeniem pominięto także sprawę nazewnictwa²². Mimo to specjalna komisja arbitrażowa Wspólnoty pozytywnie zaopiniowała wniosek władz w Skopiu, o uznanie młodej republiki za państwo, stwier-

¹⁸ S. Walden, *Makedoniko kai Valkania, 1991-1994. I adixodi poreia tis ellinikis politikis*, Athina 2004, s. 29-30, 73-78.

¹⁹ O wystąpieniu z federacji jugosłowiańskiej zdecydowano w referendum 8 września 1991 roku. Głosowanie zbojkotowała ludność albańska, czyli około 23% mieszkańców FYROM. Za niepodległością opowiedziało się wówczas 95 procent mieszkańców. I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 293.

²⁰ *Konstytucja Macedonii*, red. J. Jackowicz, Warszawa 1999, s. 30.

²¹ W art. 108 Konstytucji Republiki Grecji napisano: „państwo czuwa nad warunkami Greków przebywających za granicą oraz podtrzymywaniem ich związków z Ojczyzną. Czuwa także nad zapewnieniem wykształcenia oraz awansu społecznego i zawodowego obywateli greckich, którzy pracują poza terytorium narodowym”. *Konstytucja Grecji*, Warszawa 1992, s. 76-77.

²² N. Zahariadis, *Greek policy toward the Former Yugoslav Republic of Macedonia 1991-1996*, JMGS, t. XIV, 1996, nr 2, s. 309.

dzając, że spełniły one wszystkie wymagane warunki²³. Odmienne zdanie miała w tej sprawie grecka dyplomacja, która raport komisji (tzw. raport Roberta Badintera) uznała za niewystarczający i wezwała Portugalie, pełniącą wówczas prezydenturę w Unii, do wypracowania kolejnego stanowiska w tej sprawie²⁴. Portugalski minister spraw zagranicznych Joao di Deus Pinheiro przygotował dwa dokumenty, których przyjęcie przez władze w Skopiu miało być warunkiem uznania republiki przez państwa Unii. Pierwszy akt zawierał gwarancje wyrzeczenia się wszelkich żądań terytorialnych, drugi zaniechania wrogiej propagandy na terytorium państwa sąsiedniego. Władze w Atenach i Skopie wstępnie przyjęły te propozycje, ale do porozumienia nie doszło wskutek nierozstrzygniętych kontrowersji dotyczących nazwy nowego państwa. Nieoficjalnie J.D. Pinheiro zaproponował przyjęcie nazwy Nowa Macedonia (*Nova Makedonija*), co spotkało się z jednoznacznym sprzeciwem Greków i milczeniem władz w Skopiu²⁵.

Unia Europejska, mimo rosnących rozbieżności na temat kierunku wspólnej polityki wobec Bałkanów, nadal sygnalizowała solidarność z greckimi żądaniami. Podczas spotkania w Gimaraes, 2 maja 1992 roku, ministrowie spraw zagranicznych Wspólnoty zapowiedzieli ponowne przestudiowanie sprawy uznania byłej Jugosłowiańskiej Socjalistycznej Republiki Macedonii, zgodnie z wcześniej przyjętymi wytycznymi, ale i „z uwzględnieniem nazwy, która byłaby do zaakceptowania przez wszystkie zainteresowane strony”. Nie ulega wątpliwości, że Unia honorowała wówczas greckie prawo do kształtowania polityki w sprawie macedońskiej, stopniowo oddzielając ją od innych kwestii bałkańskich. Dwa miesiące później, gdy pod naciskiem Stanów Zjednoczonych ministrowie Unii zajęli się sprawą uznania państwowości Bośni i Hercegowiny, zaznaczyli, że rozpoczęcie procesu uznania republiki macedońskiej będzie możliwe pod warunkiem wyłączenia z jej nazwy określenia Macedonia. Decyzja ta, zgodna z interesami Grecji, pokazała, że sporu w tej sprawie nie można było rozstrzygnąć w ramach struktur europejskich²⁶.

Walka o nazwę Macedonia rozgorzała więc na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zarówno premier greckiego rządu centroprawicowego Konstatinos Mitsotakis,

²³ L. Danforth, *National conflict in a transnational world*, „Diaspora”, 1994, nr 3, s. 327-328.

²⁴ E. Kofos, *Greece's macedonian adventure*, s. 367.

²⁵ W kwietniu 1992 roku grecki premier Konstantinos Mitsotakis odrzucił możliwość oficjalnego uznania państwa o nazwie Macedonia lub jej pokrewnej, ale i zdymisjonował zwolennika utrzymywania twardej linii w tej sprawie, ministra spraw zagranicznych Adonisa Samarasa. Premier sam na kilka miesięcy przejął tę funkcję. W zgodnej opinii obserwatorów sceny politycznej wydarzenia te sygnalizowały wzrost wagi problemu macedońskiego w greckiej polityce, ale i wskazywały na rozbieżności w samym rządzie w sprawie wyjścia z impasu. Nowy, od sierpnia 1992 roku minister spraw zagranicznych M. Papakonstantinou, bardziej ugodowy od A. Samarasa sugerował, by Grecja nie usztywniała swego stanowiska i wzięła pod uwagę, podczas negocjacji pod auspicjami ONZ, możliwość wykorzystania nazw „Novomakedonija” lub „Staromakedonija”. Jego propozycje nie zostały jednak przyjęte ze względu na wzrost nastrojów nacjonalistycznych, zarówno w greckim społeczeństwie, jak i w rządzącej wówczas centroprawicowej Nowej Demokracji. V. Roudometof, *Nationalism*, s. 261; N. Zahariadis, *Greek policy*, s. 310-311.

²⁶ E. Kofos, *Greece's macedonian adventure*, s. 368.

jak i jego następca socjalista Andreas Papandreu, protestowali przeciwko przyjęciu FYROM w poczet członków organizacji, powołując się głównie na argumenty historyczne oraz strategiczne. Jak tłumaczył w 1993 roku podczas wystąpienia na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ grecki minister spraw zagranicznych Karolos Papoulias, Grecja miała prawo poczuć się zagrożona przez północnego sąsiada, ponieważ ten „prowokacyjnie” skorzystał z jej symboli i nazw²⁷. Nie ulega wątpliwości, że taka argumentacja była trudna do zaakceptowania przez dyplomatów z innych państw, którzy najczęściej niezbyt dobrze orientowali się w złożoności sprawy macedońskiej i z niepokojem konstatawali, że krwawe konflikty etniczne na Bałkanach zagrażały także postjugosłowiańskiej Macedonii – tworowi o nieuregulowanym statusie prawnym. Zwracano również uwagę na wyraźną dysproporcję sił między Grecją, chronioną rozbudowanym systemem sojuszy polityczno-wojskowych a jej północnym sąsiadem, któremu groziła nie tylko izolacja międzynarodowa, ale i rozpad. Ostatecznie przeważała obawa przed dalszą destabilizacją na Bałkanach. Dnia 7 kwietnia 1993 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ, mimo greckich sprzeciwów, zgodziła się przyjąć Republikę Macedonii do organizacji, ale pod dwoma dodatkowymi warunkami. Nowy członek ONZ musiał się zadowolić prowizoryczną nazwą FYROM, a podniesienie jego flagi państwowej przed siedzibą ONZ w Nowym Jorku, po raz pierwszy w dziejach tej instytucji, zostało odłożone aż do rozwiązania sporu w sprawie wykorzystanego na niej symbolu²⁸. W kolejnych miesiącach organizacja przejęła nadzór nad negocjacjami w sprawie macedońskiej, wyznaczając na mediatorów Lorda Owena i Cyrusa Vance’a. Jeszcze w maju 1993 roku wydawało się, że porozumienie było w zasięgu ręki. Wstępny tekst układu, przygotowany po konsultacjach z obiema stronami sporu w Nowym Jorku, zdawał się uwzględniać niemal wszystkie żądania Greków. Podczas rozmów powrócono do propozycji J.D. Pinheiry, by wykorzystać nazwę Nowa Macedonia. Ta sprawa ponownie stała się przyczyną zerwania rozmów przez stronę grecką, ale sytuacja zewnętrzna Grecji była już mniej komfortowa niż dwa lata wcześniej. W ślad za uznaniem FYROM przez ONZ kolejni członkowie tej organizacji nawiązywali stosunki dyplomatyczne z młodym państwem. Dnia 16 grudnia 1993 roku decyzję taką podjęło także sześć państw Unii Europejskiej a na początku 1994 Stany Zjednoczone i Australia²⁹. Prasa grecka uznała te wydarzenia za sygnał osłabiania pozycji Grecji na arenie międzynarodowej, ale głosy nawołujące do zmiany greckiego stanowiska w sprawie macedońskiej były odosobnione. Władze nie zamierzały porzucać dotychczasowych żądań, a premier A. Papandreu przekonywał wyborców, że Grecja uzyska wszystko, czego się domagała stosując wcześniej obraną taktykę podczas negocjacji pod auspicjami ONZ. Związane z władzami gazety wyrażały obawy, że jeśli Grecja nie pozostałaby

²⁷ N. Zahariadis, *Greek policy*, s. 311.

²⁸ *Security Council. S/Res 817, 07.04.1993*; www.un.org/Docs/scres/1993/scres93.html

²⁹ Tamże, *S/Res 845, 18.06.1993*; E. Kofos, *Greece's macedonian adventure*, s. 369. Większość państw przyjęła skrót FYROM za obowiązujący w stosunkach międzynarodowych. Niektóre, np. Bułgaria, Turcja, Rosja uznały państwo macedońskie zarówno pod nazwą FYROM, jak i „Republika Macedonii”. Na początku 1993 roku FYROM została członkiem Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

w sprawie macedońskiej przy zdecydowanym stanowisku, mogłaby zostać wciągnięta w wir walk na Bałkanach³⁰.

Należy zwrócić uwagę, że mimo szybko zmieniających się okoliczności politycznych metody działania władz greckich w sprawie macedońskiej prawie nie uległy zmianie na przełomie 1993 i 1994 roku. Głównym wyznacznikiem ich polityki była bezkompromisowość, zgodna z opinią greckiego społeczeństwa. Na ukształtowanie się dość powszechnego wśród Greków negatywnego stanowiska wobec FYROM wpłynęło przekonanie o istnieniu greckiej ciągłości narodowej od starożytności, gdy ziemie macedońskie były integralną częścią cywilizacji greckiej, aż do czasów współczesnych. Państwo greckie, utworzone na początku XIX wieku spełnia w tej konstrukcji wszechstronną rolę. Jest zarówno ucieleśnieniem walki Greków o niezależność polityczną, depozytariuszem wielowiekowej tradycji narodu, jak i głównym obrońcą oraz realizatorem jego interesów. W świadomości greckiej kryterium narodowe funkcjonuje w ścisłym powiązaniu z pojęciem obywatelstwa, co ogranicza możliwość zaakceptowania faktu istnienia mniejszości narodowych lub religijnych. Grecja jest uznawana przez władze i większość jej społeczeństwa za państwo narodowe, zgodnie z tym przekonaniem wszyscy jej mieszkańcy powinni wypełniać obowiązki wynikające z greckiej tradycji. Ludność słowiańska, turecka czy albańska, która nie identyfikuje się z tymi wartościami, nie posługuje się na co dzień językiem greckiej większości lub nie należy do greckiego kościoła ortodoksyjnego, do tej pory pozostaje na marginesie życia publicznego w Grecji³¹. Nie ulega wątpliwości, że w latach dziewięćdziesiątych, w związku z destabilizacją polityczną na Bałkanach, grecka opinia publiczna stała się także bardziej skora do tworzenia rozmaitych stereotypów narodowych. Realne i potencjalne zagrożenia były w Grecji identyfikowane z działalnością tzw. nowych lub starych wrogów, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Według utrwalonego w greckiej tradycji ujęcia, wróg jest innego wyznania, ma „barbarzyńskie” pochodzenie i dąży do zniszczenia narodu greckiego. Nie ulega wątpliwości, że za pomocą tego stereotypu wielu Greków wyjaśniało w latach dziewięćdziesiątych także politykę FYROM, identyfikowaną z interesami tamtejszych Słowian. Choć są oni wyznania ortodoksyjnego, dołączyli do grupy „tradycyjnych wrogów” greckiej tożsamości, a więc Turków i ogólnie ludności muzułmańskiej³². Warto wspomnieć chociażby o dość typowej reakcji greckiej prasy na informację, że Turcja jako jedno z pierwszych państw na świecie uznała, w 1992 roku, niepodległość FYROM. W gazetach pojawiały

³⁰ N. Zahariadis, *Greek policy*, s. 315.

³¹ A. Triandafyllidou, A. Calloni, A. Mikrakis, *op. cit.*, § 3.1, 4.1; A. Pollis, *Greek national identity. Religious minorities, rights and european norms*, JMGS, t. X, 1992, s. 175-180. Warto zaznaczyć, że rola historii w konstruowaniu pojęcia narodu greckiego wcale nie należała do kluczowych, według ideologów greckiego dziewiętnastowiecznego nacjonalizmu. Najważniejszą rolę odgrywa, w tym przypadku, raczej pojęcie ponadhistorycznej wspólnoty duchowej wyrastającej z przekonania o naturalnej wyższości ludu greckiego nad pozostałymi. Centralnym punktem tego pojęcia jest ciągłość kulturowa, dzięki której wartości przyporządkowane greckiej naturze mogły przetrwać i być realizowane; por. V. Roudometof, *From Rum Millet*, s. 31.

³² A. Triandafyllidou, A. Calloni, A. Mikrakis, *op. cit.*, § 4.1.

się wówczas spekulacje na temat rzekomego sojuszu między Skopiem a Ankarą, który rzekomo miał doprowadzić do okrojenia terytorialnego Grecji³³.

Od początku lat dziewięćdziesiątych na łamach wielu gazet greckich dyskutowano także z prawem Słowian z Macedonii Wardarskiej do samookreślenia. Podkreślano, że ważny element greckiego dziedzictwa został zawłaszczony przez małą grupę słowiańskich nacjonalistów. Na określenie nowego państwa powszechnie używano terminu „Republika Skopie” a Macedończyków określano mianem „Skopijczyków”. Do kampanii przeciwko sąsiadowi z północy włączyło się także wyższe duchowieństwo greckie. Reakcja gazet greckich na pojawienie się nowego państwa na Bałkanach była bardzo emocjonalna. W gorącej atmosferze debaty na temat bezpieczeństwa Grecji i Greków dochodziło do eliminowania głosów opowiadających się za pokojowym rozwiązaniem problemu. Kontrowersje prasowe korespondowały z nadzwyczajną mobilizacją społeczeństwa wokół tej sprawy. W kraju i za granicą organizowano duże manifestacje. Ponad milion osób przeszło 14 lutego i 31 marca 1994 roku ulicami Salonik skandując „Macedonia jest grecka”. Za pieniądze prywatnych firm zorganizowano kampanię podkreślającą greckość Macedonii Egejskiej. Rozpowszechniano ulotki, na lotniskach, w środkach komunikacji publicznej, na ulicach rozwieszano plakaty, gwiazda z Verginy stała się symbolem dodawanym wówczas do logo wielu firm i urzędów. Zmieniano nazwy budynków użyteczności publicznej, placów i ulic tak, by podkreślić obecność dziedzictwa macedońskiego w greckim życiu społecznym, gospodarczym oraz politycznym³⁴. Kontrowersje na temat Macedonii zaktywizowały również diasporę, przyczyniając się do wzrostu zainteresowania sprawami ojczyzny wśród emigrantów greckich. Na początku kwietnia 1994 roku w sprawie Macedonii w Monachium manifestowało 10 tysięcy osób. Dwa lata wcześniej na demonstrację przed Białym Domem w Waszyngtonie, współorganizowaną przez emigracyjną Radę Helleńsko-Amerykańską, przybyło 20 tysięcy osób. Amerykańscy Grecy opublikowali wówczas na łamach gazety „New York Times” (16 kwietnia i 10 maja 1992) przesłanie do prezydenta USA George’a Busha o nieuznawanie FYROM przez Stany Zjednoczone. Z kolei w Australii i Kanadzie dochodziło do utarczek i to nie tylko słownych, między emigrantami greckimi a macedońskimi. Warto zaznaczyć, że duża część członków obu diaspor pochodzi właśnie z greckiej części Macedonii, skąd od początku XX wieku notowano dużą emigrację zarobkową³⁵.

Gdy większość państw NATO i Unii Europejskiej uznała istnienie FYROM Grecy powszechnie protestowali przeciwko, jak to określano, zdradzie greckich interesów przez sojuszników. Na fali ogólnego niezadowolenia socjalistyczny rząd Andreasa Papandreu podkreślał „nienaruszalność” greckiej spuścizny historycznej i kulturalnej oraz zapowiadał ich aktywną obronę. Nie ulega wątpliwości, że eksplozja nastrojów nacjonalistycz-

³³ V. Roudometof, *Nationalism*, s. 259.

³⁴ Lotnisko w Salonikach zostało wówczas przemianowane na port lotniczy Macedonii; N. Zahariadis, *Greek policy*, s. 313.

³⁵ T. Petrovski, *Macedonian emmigration to the USA*, „Macedonian review”, t. XI, 1981, nr 1, s. 108. Do najostrzejszych konfliktów doszło w Melbourne, gdzie w 1995 roku mieszkało blisko 113 tysięcy osób mówiących po grecku i 21 tysięcy posługujących się językiem macedońskim; V. Roudometof, *Nationalism*, s. 260.

nych w Grecji wzmocniała pozycję rządzących, odwracając uwagę społeczeństwa od pogarszającej się sytuacji ekonomicznej i międzynarodowej państwa. Choć winę za niepowodzenia greckiej polityki na Bałkanach można było przerzucić na partnerów z Unii Europejskiej i NATO, rząd w Atenach znalazł się jednak w dość niewygodnej sytuacji. Opinia publiczna domagała się błyskotliwych sukcesów, potwierdzających zapewnienia władz o greckim wkładzie w tworzenie nowego ładu na Bałkanach. Tymczasem bezkompromisowość w sprawie macedońskiej, choć zgodna z oczekiwaniami społecznymi, marginalizowała rolę Grecji w Europie Południowo-Wschodniej i skazywała ją na izolację ze strony sojuszników.

W lutym 1994 roku władze greckie podjęły decyzję o wprowadzeniu jednostronnego embarga na niemal wszystkie towary (z wyjątkiem pomocy humanitarnej, obejmującej żywność i farmaceutyki) transportowane przez Grecję do FYROM, głównie przez port w Salonikach³⁶. Blokada, eufemistycznie nazwana w Atenach „środkiem sprzeciwu” wobec bezkompromisowości władz w Skopiu, miała umożliwić realizację wszystkich greckich żądań wobec północnego sąsiada. Premier i partia rządząca kreowali się na obrońców greckich wartości narodowych, zagrożonych przez wroga zewnętrznego. Warto dodać, że socjaliści uprzedzili w ten sposób działania centroprawicowej opozycji, która na fali nacjonalistycznej gorączki ogarniającej Greków, także wzmocniali swoją pozycję, szermując hasłami obrony ojczyzny i narodu³⁷.

Premier A. Papandreu zapewniał, że zastosowane środki w końcu zmuszą władze w Skopiu do porzucenia „agresywnej” polityki i skłonią Unię Europejską oraz USA, by rozwiązały nabrzmiały problem zgodnie z interesem Grecji. Poszerzenie sporu z FYROM ze sfery dyplomatycznej na ekonomiczną nie przyniosło jednak oczekiwanych efektów. Oczywiście blokada spowodowała pogłębienie kryzysu gospodarczego w FYROM, które już wcześniej boleśnie odczuwało skutki embarga ekonomicznego nałożonego przez ONZ na Jugosławię. O prawie 85% obniżyła się w 1994 roku wartość eksportu macedońskiego, z kolei wartość zaopatrzenia FYROM w żywność spadła o 40%³⁸. Embargo okazało się jednak poważnym błędem politycznym Grecji, którą powszechnie krytykowano w NATO i Unii Europejskiej za brak dobrej woli, oskarżano wręcz o bałkański imperializm. Choć niepowodzeniem zakończyła się próba Komisji Europejskiej skierowania do Trybunału Europejskiego skargi na Grecję nie ulega wątpliwości, że ponawianie greckich żądań w sprawie nazwy i symboliki narodowej budziło nieukrywane zniecierpliwienie wśród sojuszników, dodatkowo zaniepokojonych napiętą sytuacją etniczną w FYROM³⁹. Niepowodzeniem zakończyły się także próby wywarcia presji na USA. W samej Grecji z embarga najbardziej skorzystały w zasadzie tylko środowiska przestępcze, czerpiące zyski z przemytu. Na zatrzymaniu niemal całej wymiany handlowej na granicy cierpiała

³⁶ E. Kofos, *Greece's macedonian adventure*, s. 374.

³⁷ Jak podał następnego dnia po wprowadzeniu embarga grecki dziennik „Elevtherotypia”, za utrzymaniem „twardej linii” w postępowaniu z władzami w Skopie opowiadało się 66,2% greckojęzycznych mieszkańców Aten; V. Roudometof, *Nationalism*, s. 262.

³⁸ W. Dunn, *Macedonia: Europe's finger in the dike*, „Christian science monitor”, 9 maj 1994, s. 19.

³⁹ N. Zahariadis, *Greek policy*, s. 319.

gospodarka Macedonii Egejskiej i Tracji Zachodniej a izolacja ekonomiczna odcięła wielu greckim firmom dostęp do państw bałkańskich, ponieważ przez FYROM przebiegają ważne szlaki tranzytowe do Serbii, Bośni oraz Albanii.

Próby zmuszenia FYROM do przyjęcia stanowiska władz w Atenach poważnie ograniczyły możliwość greckiej ekspansji gospodarczej na północ i postawiły pod znakiem zapytania polityczną wiarygodność Grecji w regionie oraz na świecie. Z tego powodu jeszcze przed zniesieniem embarga wśród greckich elit stopniowo zaczęło dojrzewać przekonanie o konieczności wypracowania kompromisu w sprawie macedońskiej. Choć nawet rzecznicy porozumienia nie chcieli się dzielić tradycją i nazewnictwem macedońskim ze słowiańskimi sąsiadami, jeszcze w 1994 roku grecka dyplomacja nawiązała kontakt z mediatorami ONZ w sprawie ich ewentualnego pośrednictwa w negocjacjach z FYROM. Nie bez znaczenia była w tym przypadku rola Stanów Zjednoczonych, które jeszcze w trakcie embarga nasiliły naciski na władze w Skopiu i Atenach, by rozluźniły stanowiska w spornych kwestiach i w końcu przystąpiły do rozmów⁴⁰.

Trzeba przyznać, że obie strony nie miały wówczas zbyt dużego pola manewru. Władze FYROM potrzebowały amerykańskiego wsparcia, by przezwyciężyć kryzys ekonomiczny, uregulować problemy związane z politycznymi żądaniami ludności albańskiej i znaleźć odpowiednią przeciwwagę dla greckich roszczeń. Z kolei dla Grecji uregulowanie stosunków z FYROM było ważne ze względu na konieczność zmiany całej dotychczasowej polityki na Bałkanach. W połowie lat dziewięćdziesiątych w Atenach dostrzeżono, że grecka dyplomacja wpadła w „pułapkę macedońską”, co odizolowało Grecję od spraw bałkańskich i uniemożliwiło jej współudział w procesie stabilizowania sytuacji w regionie. Władze greckie chciały podjąć się roli mediatora w Europie Południowo-Wschodniej i działać na rzecz budowy regionalnego systemu współpracy, wcześniej musiały jednak odzyskać, a w przypadku FYROM czy też Albanii zdobyć zaufanie sąsiadów oraz sojuszników. W tej sytuacji temperatura sporu o nazwę i symbolikę opadła zarówno w Grecji, jak i FYROM a władze obu państw próbowały tonować nastroje społeczne, które wcześniej podsycano w imię obrony interesów narodowych⁴¹.

Za podstawę rozmów między Grecją a FYROM przyjęto nieco zmodyfikowaną wersję projektu Vance'a-Owena z 1993 roku. Rozmowy trwały półtora roku i zakończyły się we wrześniu 1995 podpisaniem układu w Nowym Jorku. Grecja uznała północnego sąsiada pod prowizoryczną nazwą FYROM i zobowiązała się znieść embargo. Z kolei władze w Skopiu zapowiedziały usunięcie gwiazdy z Verginy z flagi FYROM (zastąpiono ją podobnie wyglądającym słońcem) i przyjęły interpretację tych zapisów konstytucji, które według Grecji oznaczały przyzwolenie na mieszanie się w jej wewnętrzne sprawy oraz podsycanie nastrojów irredentystycznych. Ponadto obie strony uzgodniły szereg protokołów umożliwiających nawiązanie stosunków ekonomicznych i dyplomatycznych poprzez otwarcie biur łącznikowych na czele z przedstawicielami dyplomatycznymi w obu

⁴⁰ Tamże, s. 320, 321.

⁴¹ D. Keridis, *Greek foreign policy after Macedonia*, „Emphasis. A journal of Hellenic issues”, t. I, 1995, nr 1, s. 5.

stolicach⁴². Porozumienie miało obowiązywać przez siedem lat, do tej pory nie udało się jednak podpisać stałej umowy między oboma państwami. Nie podjęto także decyzji w sprawie nowej nazwy państwa macedońskiego, która zastąpiłaby prowizoryczny skrót FYROM.

Nie ulega wątpliwości, że porozumienie z 1995 roku oznaczało klęskę polityki greckiej w sprawie macedońskiej. Co prawda władze w Skopiu musiały zobowiązać się do poszanowania integralności terytorialnej Grecji, ale nadal otwarty jest problem, o który toczył się najzacieklejszy spór, czyli kwestia nazewnictwa⁴³. Warto przypomnieć, że to impas w rozmowach dotyczących nazwy Macedonia, a nie kontrowersje na temat konstytucji macedońskiej lub flagi był głównym powodem zerwania negocjacji w 1993 roku. Choć dla władz w Skopiu umowa z 1995 roku, oznaczająca zewnętrzną ingerencję w tekst konstytucji FYROM była trudna do przyjęcia, za ich sukces należy uznać odsunięcie rozwiązania sporu dotyczącego nazwy na bliżej nieokreśloną przyszłość. Pierwszy prezydent FYROM Kiro Gligorov od samego początku lat dziewięćdziesiątych podkreślał, że tę kwestię należało pozostawić do dalszych rozstrzygnięć i skoncentrować się na zacieśnianiu kontaktów politycznych oraz ekonomicznych. Podobne opinie wyrażają także obecne władze FYROM a Grecy, zainteresowani rozwijaniem współpracy regionalnej, nie chcą zajmować w tej sprawie zdecydowanego stanowiska.

Spór toczony w latach dziewięćdziesiątych między Grecją a FYROM dobrze oddaje charakter współczesnych relacji politycznych w Europie Południowo-Wschodniej. Dzieje tego regionu, począwszy od XIX wieku, toczyły się głównie wokół prób określania granic i sfer wpływów, odpowiadających aspiracjom poszczególnych grup narodowych. Niejednokrotnie stało to w sprzeczności ze skomplikowaną sytuacją etniczną w poszczególnych rejonach i kilkakrotnie, zwłaszcza w XX wieku, prowadziło do konfliktów. W latach dziewięćdziesiątych wojny na tle etnicznym wybuchły w chorwackiej Krainie, w Bośni i na terenie Kosowa. Choć na ziemiach macedońskich nie było tzw. czystek etnicznych, także i tam doszło do poważnego kryzysu politycznego, który w każdej chwili mógł się zamienić w krwawy konflikt. Rozbieżności w uzasadnianiu prawa poszczególnych grup narodowych do obszaru macedońskiego są tak poważne, że trudno liczyć na ich przewyciężenie, nawet w dłuższym czasie. Nawiązując do tej samej spuścizny historycznej Grecy, Słowianie uznający się za Macedończyków i Bułgarzy odmiennie ją interpretują, przysposabiając do własnych potrzeb, kształtując zgodnie z partykularnymi aspiracjami politycznymi.

⁴² *United Nations. Interim Accord between the Hellenic Republic and the FYROM; Document 95-27866; 13.09.95; www.hri.org/docs/fyrom/95-27866.html*

⁴³ Zmianie uległy art. 3 i 49 konstytucji FYROM. Zaznaczono w nich, że „Republika Macedonii” nie zgłasza żadnych żądań terytorialnych i nie zamierza mieszać się w wewnętrzne sprawy innych państw. Z kolei preambuła konstytucji nadal zawiera odniesienie do deklaracji Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Macedonii (ASNOM) z 2 sierpnia 1944 roku, w której ogłoszono, że Ludowa Republika Macedonii w ramach federacji jugosłowiańskiej (za której kontynuatorkę uznaje się FYROM), nie ustanie we wspieraniu działań zmierzających do wyzwolenia dwóch pozostałych części narodu macedońskiego (w domyśle Macedończyków z Bułgarii i Grecji) oraz ich ostatecznego zjednoczenia; *Konstytucja Macedonii*, s. 55.

Nie ulega wątpliwości, że wysoka temperatura dyskusji na temat nazwy Macedonii, symboliki macedońskiej i zapisów w konstytucji FYROM była spowodowana strachem Greków przed powtórzeniem się krwawego scenariusza wojen etnicznych, tym razem na ziemiach macedońskich, zamieszkanymi także przez ludność grecką. Z kolei w FYROM działania władz w Atenach interpretowano przez pryzmat greckiego ekspansjonizmu. Wzajemne niechęci i podejrzliwość umacniały się pod wpływem rozwijającego się po obu stronach nacjonalizmu. Charakterystyczne jest, że proces odrodzenia ideologii nacjonalistycznych, powszechny w rzeczywistości politycznej w postkomunistycznej części Europy Południowo-Wschodniej, w tej samej mierze jak Serbów, Chorwatów czy Albańczyków dotyczył także i Greków. Strach przed rzekomą agresją ze strony Słowian z FYROM, konfliktami etnicznymi i niekontrolowanym napływem emigrantów z sąsiednich państw sprzyjał ponownej integracji greckiego społeczeństwa wokół obrony tradycyjnych wartości narodowych. Miało to olbrzymi wpływ na władze, które niezależnie od opcji politycznej nie potrafiły wyeliminować ze swojej polityki anachronicznego już ze względu na przemiany polityczne, narodowe i społeczne na Bałkanach, hasła walki o zapewnienie greckiej wyłączności w korzystaniu z symboliki macedońskiej. W efekcie postulat wywiedziony ze zbioru pojęć dziewiętnastowiecznego greckiego nacjonalizmu odegrał pierwszorzędą rolę w kształtowaniu stanowiska Grecji wobec wydarzeń w Europie Południowo-Wschodniej w latach dziewięćdziesiątych.

MACEDONIAN PROBLEM IN POLITICAL HORSE-TRADING IN THE BALKAN REGION IN THE LAST DECADE OF THE 20TH CENTURY

S u m m a r y

Various interpretations referring to the ancient and medieval Macedonian heritage stretched beyond the scholarly debate in the last decade of the 20th century, becoming thus a weapon in political and economic fight, mainly between Greece and the Macedonian state with its capital in Skopje, created on the debris of Yugoslavia, and officially referred to as Former Yugoslav Republic of Macedonia (FYROM). According to Greek authorities the name Macedonia should be used exclusively in relation to the northern province of Greece, Aegean Macedonia.

It is believed in Greece that authorities in Skopje illegally appropriated the name, symbols, and Macedonian traditions as well as fueled Slavic irredentism on the Greek side of the border. These problems caused protests of Greek diplomacy in relation to the international acknowledgement of the Macedonian state, and made Greek authorities to impose unilateral economic blockade and in the sphere of internal aspects they led to extraordinary mobilization of Greek society around protection of traditional and national values, connected with Macedonian symbolism. Skopje saw these actions as expansionism. Mutual aversion and suspicion were strengthened under the influence of the developing nationalism which was additionally fueled by the authorities.

The following Greek governments, independently of their political affiliations, used a slogan of fighting for the rights of Greece to use Macedonian symbols exclusively. This postulate, rooted in the 19th century Greek nationalism, played an important role in shaping the stand of Greece on the events in south-eastern Europe in the 90s and contributed to isolation of this country in the international arena.